

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk 10000.

Warto czekowe w Pocztę Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

Cena ogłoszeń: Wiersz non jednonaszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Szopka Akademicka

(Betlejki Wileńskie)

Ostatnie przedstawienia

odbędą się w piątek 23, w poniedziałek 26, wtorek 27 i środa 28 lutego w lokalu Ogniska Akademickiego Wielka 54. Początek o godz. 8.30.

Podziękowanie

Księdzu proboszczowi St. Żarnowskiemu (parafii św. Jakóba) za bezinteresowne odprawienie mszy żałobnej i egzekwji za duszę s. p. Marii Lechnowiczówny, oraz księdzu Rymkiewiczowi, również za całkiem bezinteresowne odprowadzenie zwłok córki mojej na miejsce wiecznego spoczynku. Najserdeczniejsze „Bóg zapłać” składa Matka.

Złoty polski.

Pod powyższym tytułem „Czas” krakowski zamieszcza niezwykle interesujący artykuł o nasicituracie skarbu polskiego, złotym polskim.

Od niedawnego czasu zaczynają się pojawiać pogłoski, jakoby ministerstwo skarbu opracowywało projekt wprowadzenia idealnego miernika wartości w postaci złotego polskiego (równającego się teoretycznie frankowi szwajcarskiemu), wedle którego wymierzano by podatki i zawierano transakcje. Co jest w tem prawdy? dotychczas niewiadomo. Konferencja byłych ministrów skarbu projektu takiego nie wysunęła, byłby to więc chyba indywidualny pomysł obecnego ministra skarbu. Oficjalnie z nim jednak dotąd nie wystąpił. W sobotę i w poniedziałek odbywała się pod jego przewodnictwem konferencja przedstawicieli banków w sprawie sanacji finansów, na której powiedział tylko co następuje:

„Dochody skarbu muszą być podwyższone do skali przedwojennej, co bynajmniej nie przekracza zdolności płatniczej przemysłu i handlu i że zachodzi konieczność oparcia się na stałym mierniku przy wymierzaniu dochodów; uważa też minister, że najlepszym środkiem na drożyznę jest bardzo silne opodatkowanie wszystkich warstw ludności”.

Jak widzimy, zaznaczył tylko minister konieczność oparcia podatków na stałym mierniku, nie przesadzając, jakim on ma być. Niemniej z za kulis ministerstwa skarbu pojawiają się pewne dość ugruntowane wiadomości o zamiarze wprowadzenia złotego — z tem, że mają być równocześnie dopuszczone wkłady bankowe, oparte na obliczaniu w złotych. To też na konferencji sobotniej przedstawiciel związku banków p. Manteuffel poruszył tę kwestję w duchu negatywnym; zaś dyrektor Banku Ziemiańskiego p. Szymański w sensie raczej pozytywnym, aczkolwiek i on wskazywał na wielkie trudności związane z obliczaniem wkładów bankowych na złote i przemawiał za daleko idącymi ograniczeniami (największa wysokość wkładu 100 złotych). Dlaczego zaś przedstawiciele banków tak gorąco oponują temu pomyslowi, to widać z komunikatu związku banków, złożo-

nego w sobotę p. Grabskiemu, a podanego przez nas poniżej.

Istotnie, lekarstwo proponowane przez Grabskiego można nazwać heroicznym. Choroba, jaką on chce uleczyć, należy do rzędu groźnych, ale i lekarstwo jest groźne. Wychodzi on mianowicie ze słusznego założenia, że życie nasze gospodarcze choruje na nieomnożność tworzenia oszczędności — gdyż kapitał oszczędzony dzisiaj, spada jutro lub pojutrze o znaczny procent swej wartości. Zaś życie finansowe państwa choruje na niskość podatków, wyznaczonych przez władze w walucie lepszej, a płatnych w bardzo lichy. Dyagnoza jest bardzo trafna i niema w Polsce nikogo, kto by się na nią nie zgodził i p. Grabskiemu nie przyklasnął. Ale terapia przez niego proponowana jest niebezpieczna — jej skutkiem byłoby zmuszenie banków (mających zwracać wkłady w złotych) do zabezpieczenia się od możliwych strat zapomocą stworzenia specjalnych funduszy rezerwowych w walutach ciężkich (frankach, funtach szt., dolarach). Gdyby tego nie zrobili, ryzykowałyby swą i wierzyteli swych ruinę; jeśli by to zrobili, powiększałoby chaos walutowy i fatalne skutki magazynowania w Polsce obcych dewiz.

Również oparcie podatków i danin publicznych na idealnym mierniku w postaci złotego polskiego pociągnęłoby za sobą niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego wstrząśnienie. Konsekwencją tego byłby zupełny upadek wszelkiej wartości marki, która by straciła do reszty swe znaczenie na korzyść teoretycznego złotego. Cały obrót pieniężny w państwie zacząłby się odbywać na podstawie obliczania na złote, oczywiście idealne, w praktyce nie kursujące. Gdyby minister skarbu miał w swym ręku środki, aby utrzymać parytet tego idealnego złotego z frankiem szwajcarskim, to rzecz byłaby do dyskusji. Ale wiadomo, że tak nie jest — owszem wiadomo, że jest wprost odwrotnie. Podkładu czy to w złocie, czy to w dewizach żadnego nie mamy, bo to coby mogło choć po części za podkład służyć, otrzymało już

swe przeznaczenie jako podkład pod t. zw. „pożyczkę złotą, ministra Jastrzębskiego i innej funkcji spełnić nie może. Doczekalibyśmy się więc rychło deprecjacji tego idealnego złotego, podkopywanego przez nadmierną emisję coraz to nowych pieniędzy papierowych, słowem „złoty polski” zostałby rychło zmarnowany i zdyskredytowany w ten sam sposób, co marka polska.

Już sama pogłoska o zaprowadzeniu „złotego”, chociaż o wiele przedwczesna, przyspieszyła deprecjacje marki, to znaczy miała za skutek nagły wzrost drożyzny i dostosowanie cen naszego rynku wewnętrznego do cen wszechświatowych. Może i bez tego byłoby to z czasem nastąpiło, ale w każdym razie nie tak silnie, a więc z ominięciem wstrząsu. Wprowadzenie idealnego „złotego”, jako miernika całego obrotu, zamieniłoby ten wstrząs na rewolucyjne wstrząśnienie, z wszystkimi towarzyszącymi rewolucjom zjawiskami: bankructwami i zamykaniem przedsiębiorstw, bezrobociami i rozruchami głodujących. Jest co rozważyć i jest się nad czem namyślić, przed zaaplikowaniem takiego lekarstwa.

Pan minister Grabski decyzyjnie żadnej, jak się zdaje, dotąd jeszcze nie powziął — jest dopiero w trakcie wypracowywania jej. Wynika to z faktu, że powołał dla zacierpnięcia porady przedstawicieli życia bankowego, między którymi nie brak pierwszorzędnych nazwisk. Widocznie dopiero wyłuchuje głosów doradczych i zbiera materiały, zanim plan swój ułoży.

Jest to więc chwila nie spóźniona, aby jeszcze raz powiedzieć to, co powinno być alfa i omega, fundamentem i sklepieniem każdej rozumnej reformy naszych fatalnych stosunków skarbowych: nie można myśleć o racjonalnem uporządkowaniu waluty przed uporządkowaniem budżetu. Odwrotny porządek byłby chimera. Dopiero wówczas, gdy nasz budżet przestanie być biernym, dopiero wtedy można będzie przystąpić do wprowadzenia środka płatniczego, mogącego liczyć na stały kurs (z pewnym na początek znacznym niższym od franka). Wprowadzenie „złotego polskiego” wcześniej, t. j. wówczas, gdy wskutek nieopanowanego obrzydliwego deficytu inflacja jest jeszcze zawsze rzeczą nieuniknioną, byłoby zabiciem „złotego”, ale zarazem zdyskredytowaniem Polski w oczach całego finansowego świata Europy i Ameryki. Pomściłoby się też na dalszej naszej przyszłości.

Jeśli p. ministrowi zależy — i całkiem słusznie — na umożliwieniu oszczędzania i na podniesieniu dochodów państwa, to są do tego inne środki, nie tak ryzykowne, wskazane na konferencji byłych ministrów skarbu. Specjalnie co do poziomu wymiaru podatkowego, to już nowo wniesione do sejmiku projekty dają ministrowi na przyszłość dużą sposobność ściągania podatków w proporcji do spadku waluty (projekt podatku gruntowego, dochodowego, przemysłowego), a co do cel i monopoli rząd tę sposobność ma oddawna. Niema więc konieczności, aby dla tego chwalebniego niewątpliwie celu wchodzić na drogę idealnego miernika, skoro są lekarstwa równie skuteczne, a o wiele mniej ryzykowne.

Pan Grabski ożywiony jest silną wolą i zmysłem służenia państwu, ma więc dużo danych

do tego, aby przeprowadzić sanację budżetu, a w następstwie tego sanację waluty. Ale od budżetu powinien, zdaniem naszym, zacząć, nie od waluty. Uzdrawienie budżetu nie jest rzeczą beznadziejną, zwłaszcza odkąd zbliżamy się lub może nawet mamy równowagę bilansu handlowego, a więc możemy płacić za towarzewewnętrzny dewizami zagranicznymi. Natychmiast po wprowadzeniu w życie pierwszego budżetu, opartego

na równowadze (budżet na rok bieżący takim jeszcze nie będzie), a więc kładąc koniec inflacji, może się rozpocząć uzdrawianie waluty od jej stabilizacji na podstawie pewnej proporcji do franka. Kto by postępowal inaczej, nie tylko budowałby dom na piasku i zamek na lodzie, ale na domiar złego próbowałby go budować od strony dachu. Przepyszczamy, że na taki tryb budowy nie mógłby się zgodzić ani gabinet, ani sejm.

Protest rządu angielskiego przeciwko aresztowaniu gen. Carton de Viart.

LEAFIELD. 22.II. (Pat.). Z powodu aresztowania przez Litwinów szefa angielskiej Misji wojskowej w Polsce, generała Carton de Viart, i majora Granda, rząd angielski za pośrednictwem posła litewskiego w Londynie skierował pod adresem rządu litewskiego energiczne przedstawienie. General Carton de Viart i major

Grand w chwili gdy wykonywali inspekcję pasa neutralnego zostali zaarrestowani przez Litwinów i pod uzbrojona eskortą odejści do Kowna, gdzie na skutek interwencji konsula angielskiego zostali zwolnieni. Rząd angielski zażądał od Rządu Litewskiego szczegółowych wyjaśnień w sprawie tego zajścia.

Z Pasa Neutralnego.

Koncentracja sił litewskich.

Ostatnie Litwini, ustawili na linii Strzelciszki — Panaszyski baterię polową, której dzienna pozycja jest wieś Groniszki, na noc zaś przenosi się ona do wsi Hanuszyszek. W nocy z 21 na 22 b. m. konne patrole litewskie ostrzelały placówki straży granicznej w Kozaczynie, Ligunach i Antonowie. (a. w.).

Atak litewski.

21 b. m. o g. 10 rozpoczęli Litwini atak na placówki straży granicznej w Mejlunach i Ligunach. Atak został odparty dopiero o g. 17 i Litwini dzięki energicznej obronie posterunków straży granicznej zmuszeni zostali do cofnięcia się w kierunku Antonowa i Kozaczyny. W akcji tej, jak zostało stwierdzone, brały udział ze strony litewskiej regularne oddziały piechoty w uniformach i partyzanci. Atak oparty został ze strony litewskiej dwoma karabinami maszynowymi. Stwierdzone zostało, że Litwini skoncentrowali większe siły w okolicach maj. Zagaryno. Jednocześnie stwierdzone zostało, że w rejonie Nowego Dworu został skoncentrowany 9 pułk piechoty litewskiej i 2 armaty. (a. w.).

Powrót gen. Carton de Viart.

Kraża pogłoski, że szef wojskowej misji angielskiej gen. Carton de Viart, który został przed kilkoma dniami aresztowany przez szaulisów, ma powrócić w czwartek przez kordon w rejonie Olkienik. (a. w.).

Ostrzeliwanie placówek straży granicznej.

W nocy z 20 na 21 b. m. litewskie patrole partyzantów i żołnierzy regularnych ostrzeliwały placówki straży granicznej w Splengniszkach i Smoinikach. Stwierdzone zostało, że 5 pułk piechoty litewskiej, który był stacjonowany uprzednio w Kownie, przybył obecnie do Hanuszyszek i zajął linię Panaszyski — Splengniszki, obsadzając ją kompaniami w sile 70 ludzi każda. (a. w.).

Walki z Litwinami.

Dnia 20 b. m. dwie do trzech kompanii piechoty litewskiej i dwie kompanie karabinów maszynowych przy współudziale lekkiej artylerii zaatakowały wieś Kalance, położoną w rejonie Olkienickim na linii Saury. Oddziały policji państwowej i straży pogranicznej atak odparł i zmusił nieprzyjaciela do cofnięcia się. Straty litewskie wynoszą kilku rannych. (w. a. p.).

Litwini proszą o zwrot jeńców.

Dowództwo oddziałów litewskich, operujących w okręgu Olkienickim, zgłosiło się do Dowództwa Polskiego na danym odcinku z prośbą o zwrot jeńców, wziętych do niewoli przez administrację polską. Dowództwo polskie udzieliło odpowiedzi, iż decyzji w tym względzie dać nie może, lecz przedstawi prośbę tej władzy wyższej. (w. a. p.).

Z b. pasa neutralnego.

W ciągu ostatnich dni w gm. Janiskiej Litwini wycofali część placówek własnych, które miały obsadzone być linia demarkacyjna, włączył terytorjum. Wycofane oddziały zostały skoncentrowane w miejscowości Inturki.

Dnia 20 b. m. grupa ludności pełniąca służbę bezpieczeństwa w gm. Janiskiej została w okolicach Janiszek ostrzelana ogniem karabinów maszynowych i ręcznych przez Litwinów. Straty poniesione przez ludność wynoszą 1 rannego.

W gm. Smołweńskiej Litwini do dnia 21 b. m. pozostawali na własnych placówkach. Zauważano jedynie na całym terenie duży ruch patroli konnych. W operacjach tych używane są znane już na tym terenie oddziały kawalerii Galazynis Wilkas. (a. w.).

STUDJA

(scenka artystyczno literacka)

Mickiewicza 22 „Bristol”.

Od środy 21 lutego 1923 r.

Nowy program

Początek o g. 9-cj wieczór.

Protest ludności gm. Smołweńskiej.

Dnia 19 b. m. we wsi Gryżance, znajdującej się w części gm. Smołweńskiej przyznanej Litwie, odbyło się zebranie ludności całej gminy. Został uchwalony protest przeciwko przyznaniu gminy Smołweńskiej Litwie. Zebranie postanowiło, iż po uzupełnieniu protestu podpisami całej ludności gminy zostanie wyłoniona delegacja, która protest złoży na ręce Delegata Rządu w Wilnie z prośbą o niezwłoczne przesłanie go Lidze Narodów. (a. w.)

Agitacja litewska w okręgu Smołweńskim.

W okręgu Smołweńskim Litwini w dalszym ciągu wstrzymują się od zajmowania przyznanych im terenów przez Ligę Narodów. Natomiast za pośrednictwem swoich agentów przystąpili do rozrzucania bibuły agitacyjnej, celem zjednania sobie opinii u ludności. Rozrzucana szeroko jest broszura pod tytułem „Dlaczego Polacy nie mogą pogodzić się z Litwinami“. Na broszurze nie wskazane jest miejsce wydawnictwa, autorstwo oznaczone jest tylko literami „A. i B.“ (w. a. p.)

Nie partyzanci a regularne wojska.

Podczas ostatnich starć milicji administracji polskiej z Litwinami w rejonach Rudziški—Olkieniki wzięto do niewoli 23 partyzantów litewskich, którzy, jak obecnie przeprowadzone śledztwo ustaliło, byli przebrani za partyzantów żołnierzy regularnej armii litewskiej z różnych stałych formacji wojskowych litewskich. Dalsze śledztwo nad ustaleniem formacji schwytych żołnierzy w toku. (w. a. p.)

Inspekcja pasa neutralnego przez Delegata Rządu.

21 b. m. w pierwszym dniu swej podróży inspekcyjnej Delegat Rządu p. W. Roman udał się na odcinek Rudziški—Klepacze—Wójtowo—Kalańce, kolejno zwiedzając wymienione miejscowości. Delegat Rządu dokonał inspekcji placówek straży granicznej i posterunków policji państwowej, stwierdzając ponownie doskonały nastrój i wyszkoloną postawę administracji granicznej. Obecny był przy budowie nowego mostu kolejowego w Wójtowie, spalonego w dniu 14 b. m. przez oddziały litewskie, a dziś już odbudowanego. Wreszcie odbył w Wójtowie konferencję z bawiącym na odcinku następcą starosty pow. Wileńsko-Trockiego, p. M. Łukaszewiczem, i dowódcami baonów straży granicznej, majorem Niemirskim i kpt. Orłotem. We wsi Kalańce ludność litewska w odpowiedzi na zapytanie Delegata Rządu oświadczyla, iż jej wszystko jedno do kogo ma należeć, do Polski czy do Litwy, byleby nie było wojny i mogła być prowadzona spokojna praca. W odpowiedzi Delegat Rządu zaznaczył, iż Polska nie chce wojny, a jedynie obejmuje swą

administracją przyznane jej przez Ligę Narodów terytorja i chce właśnie dać ludności możność pokojowej i twórczej pracy. W Kalańcach i Wójtowie ofiarowano Delegatowi Rządu odłamki granatów artylerji litewskiej, którymi ostrzelano tor kolejowy i przyznane nam terytorja.

Podczas swej podróży Delegat Rządu stwierdził szybkość postępujących robót kolejowych i telefonicznych na odcinku Rudziški—Olkieniki. W dniu dzisiejszym jest już bezpośrednio połączenie kolejowe Wilna z Olkienikami nawiązane, jest łączność telefoniczna i lada dzień linja telefoniczna zostanie uruchomiona na całym odcinku kolejowym. W dniu inspekcji na całym przyznanym nam i objętym przez nas terenie b. pasa neutralnego panował spokój. Dziś, 22 b. m., Delegat Rządu uda się na odcinek Olkieniki. Między innymi odjechali na linję kolejową Wilno—Rudziški—Olkieniki Prezes Wileńskiej Dyrekcji P. K. P. inż. E. Landsberg i inspektor armji gen. Rydz Smigły. (a. w.)

Kłajpeda — pas neutralny.

PARYŻ. 21. 2. (a. w.) Opinia francuska coraz wyraźniej łączy sprawę Kłajpedy i pasa neutralnego. „Temps“ stwierdza nieszczerosć Litwy, zwracając się obecnie do Rady Ligi Narodów po odrzuceniu jej decyzji przy rozgraniczeniu pasa neutralnego. Litwa prowadzi jednocześnie ożywioną wymianę d. pesz z Moskwą, w czem

jej Moskwa zresztą idzie całkowicie na rękę, zawiadamiając Litwinów, że pozostawienie kolei Wilno—Grodno w rękach polskich jest zagrożeniem Rosji. Wymiana tych not przyczynia się tylko do zaostrzenia sytuacji w chwili, w której i tak Niemcy usiłują podnieść Rosję do czynnych wystąpień.

Protest przeciwko oszczerstwom Galwanauskasa.

WARSZAWA. 22. II. (Pat.). Minister Spraw Zagranicznych Skrzyński wystosował następującą notę do Pana Sekretarza Generalnego Ligi Narodów: Po zapoznaniu się z treścią depechy litewskiego prezesa rady ministrów Galwanauskasa z dnia 19 b. m., protestuję w sposób jaknajbardziej formalny przeciwko zupełnie bezpodstawnym twierdzeniom zawartym w tej depechy, w których można tylko widzieć nowy manewr rządu litewskiego, zmierzający do ruczenia oszczerczych oskarżeń pod adresem rządu polskiego, do zamaskowania stanowiska rządu litewskiego względem rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 8 b. m., na które brak mi określenia. Tym fałszywym litewskim oskarżeniem przeciwstawiam następujące fakty: 1) Rząd polski po przyjęciu wyżej wspomnianej rezolucji Ligi Narodów przystąpił dnia 15 b. m. do ścisłego jej wykonania zgodnie z przepisami w niej zawartymi. 2) Rząd polski przedsięwziął kroki przewidziane rezolucją Rady Ligi Narodów do celu zaprowadzenia swojej administracji w części pasa neutralnego przyznanego Polsce. 3) Rząd polski użył do tego celu tylko oddziałów policji i straży celnej, którym udzielono instrukcji jaknajbardziej pokojowych. 4) Rząd polski nie ustąpił ze swego stanowiska, mimo iż od samego początku akcji zajmowania przyznanego terenu napotyka na opór oddziałów regularnego wojska litewskiego, zwłaszcza w okręgu Lejpony i na dworcu w Olkienikach 5)

Mimo oporu litewskiego rząd polski zdołał całkowicie dokonać operacji wprowadzenia swojej administracji do tej części pasa neutralnego, zatrzymując się na następujących punktach, stanowiących granice akcji polskiej: Kolumna, Panaszyski, Lejpony, Czarnokowale, Wójtowo, dworzec w Olkienikach, Karpiszki, Podkamień Dalej wzdłuż lewego brzegu Meczanki nie napotykał oporu aż do miejscowości położonej na przeciwko Przelania, znajdującej się na prawym brzegu Wilji, która to wieś zarówno jak i Orany pozostały w rękach litewskich. 6) Po całkowitem dokonaniu wspomnianej operacji wieczorem 15 b. m. w części pasa neutralnego objętej przez władze polskie zapanaował zupełny spokój, zakończony jedynie przerywanym ogniem artyleryjskim, kierowanym ze strony litewskiej na tor kolejowy po stronie polskiej. 7) Na podstawie powyższych faktów należy stwierdzić w sposób kategoryczny zupełną niedopuszczalność wszelkich zarzutów działań zaczepnych z frontu polskiego przeciwko rządowi litewskiemu. Rząd polski w swej akcji powodował się zasadą jaknajbardziej ścisłego wykonania uchwały Rady Ligi Narodów, którą to uchwałę realizował na drodze zupełnie pokojowej.

Niezależnie od powyższej depechy Delegat Polski przesłał do sekretarjatu Ligi Narodów szczegółowe sprawozdanie z akcji zajmowania przyznanej Polsce części stryfy neutralnej. (—) Minister Spraw Zagranicznych Skrzyński.

Parcelacja majątków w Kowieńszczyźnie.

Jedyny oficjalny organ kowieński „Litwa“ z dn. 16. II. 1923 r. w dziale Wiadomości Urzędowych podaje wykaz majątków przeznaczonych do parcelacji, który w całości podajemy. Majątki nazwiska ich właścicieli w barbarzyńskim tłumaczeniu litewskim są w niektórych wypadkach nie do poznania poprzekręcane.

Komisja rolna Rosieńskiego powiatu ogłasza, że według instrukcji o wypełnianiu 24 § ustawy rolnej postanowiono zabrać na potrzeby reformy agrarnej znajdujący się w Rosieńskim powiecie i gminie majątek Skierbie, należący do Cerkwi prawosławnej. Osoby mające prawa do tego majątku, w przeciągu dwóch tygodni od dnia tego ogłoszenia, mogą wnieść zażalenie do zarządu reformy rolnej.

Komisja rolna powiatów: Uciańskiego, Witkomińskiego, Trockiego, Telszewskiego i Poniewieskiego ogłasza, że według instrukcji o wypełnianiu 24 § ustawy rolnej postanowiono zabrać na potrzeby reformy rolnej następujące majątki:

Powiat Uciański.

1) Mieczysława Jałowickiego—Kuchiszki i Sąduczki z folwarkami: Pagalonia, Powiżanie i Użprudzie.

Powiat Witkomiński.

1) Józefa Zubowicza—Janopol z fol. Richmaniszki—gm. Traupie.
2) Felicjana Romanowskiego—Wiszkauce z folwarkami—gmina Towiany.
3) Michała Szauruka—Popieliszki—z folw. Kartany I i II i Użurojskie—gmina Towiany.
4) Marji Magdaleny Rudominówny—Pogirele.
5) Władysława Misiewiczza—Białozoryszki—gmina Wieprze.
6) Ludwika Michałowskiego—Polepie.
7) Augusta Hermana—Medyny—gmina Wieprze.

Powiat Trocki.

1) Mieczysława Malinowskiego (spadkobierców) Wilonie (Taucukuny)—gmina Koszedary.
2) Wasilja Aisufjewa (spadkobierców) Kukiszki, Kietawiszki, Nowosady i Aleksiejka—gmina Hanuszyski.
3) Zofji Matrosowej—Nupronie z folw. Piotrowszczyzna.
4) Michała i Mikołaja Rachmanowych Zapijuki i Samoki, Romaszyski I—VII gospodarstwa, Skiniy i Jodkionie gmina Hanuszyski.
5) Michała Ceidlera—Oniszki I—VII gospodarstwa obszaru koło 100 ha Pojezdzi I—VII gosp. obszar koło 120 ha.
6) Antoniego Dowgiałły—Bakatoryszki 66 ha, Smole 22 ha, Gražioje 2 gospodarstwa, Daugieliszki 2 gosp. i Słomianka.

Powiat Szawelski.

1) Hrabiego von Medema-Maldenie—gmina Janiszki.

2) Sobolewa—Kłowajnie—gm. Kłowajnie.

3) Leona Liondańskiego—Augustowo—gmina Kłowajnie.

Powiat Poniewieski.

1) Cerkwi prawosławnej—Dewniany.
2) M. Sankowski—Bukonie—gmina Kupiszki. Właściciele wyżej wymienionych majątków w przeciągu dwóch tygodni powinni wskazać, gdzie wybierają w przewidzianej przez ustawę normie nietykalną część ziemi, a jednocześnie mają prawo wnieść zażalenie do Zarządu Reformy Rolnej za pośrednictwem powiatowego referenta.

Zarząd Reformy Rolnej ogłasza: Ze powodując się instrukcją o wypełnianiu 16 § ustawy reformy rolnej zabiera na potrzeby reformy następujące majątki:

Powiat Rosieński.

Jerzego Dorrera—Liktenty

Powiat Poniewieski.

Eustafij Gieba, Aleksieja i Katarzyni Iwanienko—Jaciżki (Skudy)

Powiat Birze Poswale.

Celiny Komarowskiej i Stanisławy Rutkowskiej—Krincauny z folw. Stefaniszki i Dundule.

Powiat Sejneński.

1) Edwarda Morawskiego—Justynowo, Wysoki Dwór, Helenowo, Wiktorinowa część wielkości 39 ha. i miejsce byłej siedziby 5 ha.
2) Stefana Darija—Darnielewicz—Leipalingi.

3) Stefana Kobylńskiego—Kaukurny.
4) Mieczysława Skarżyńskiego—Ilginiki.

Powiat Kiejdański.

1) Mikołaja Aleksiejewa—Pohel (68 ha.)
2) Władysława Montwiła—Mitjaniszek 123 69 ha.
3) Michała Mackiewiczza z Namojń 49 ha 1900 k. m.

Powiat Trocki.

1) Spadkobierców Józefa Tysskiewiczza: Granopol, Niecun, Użumiszki (Zalesie) i Dembiny, folwarki: Polesie i Fronków, Zieżule, Raipole, Antonowo i Marjanowo.
2) Zofji—Birnik—Siesickiej—Ardziszki—Zofijówka 42 ha.
3) Spadkobierców Wiktora Łukasiewiczza—Szafarnia i część Norwidzisek ogółem 164 ha.

Spróbujcie nowej wysmienitej herbaty № 103

Fels Tea Co

Warszawa.

Reprezentant

N. Zelmans

Wilno, Niemiecka 33.

Rupiecie Złotą Pożyczkę.**TEATR POLSKI.****Jastrząb.**

Komedja w 3 akt. Croisset'a.

Występy gościnne p. Junoszy-Stepowskiego. Występy stałe pp. Grabowskiej i Godlewskiego. Czy mamy, wobec tego, nadal prawi- leńskim arszynem mierzyć poziom naszego teatru? Przed kilku dniami wpadł mi do ręki numer pi- semka poświęconego sprawom scenicznemu (Warszawa). Korespondencja z Wilna. Piszą tam, w spo- sób wymijający, bliższe szczegóły o teatrze „Lutni“. Widownie jego (tak tam napisano) cechuje zawa- sze poczucie wyższości nad sceną. Tę ostatnią traktuje się zazwyczaj z góry. Publiczność, z dozą umiar- kowanej nonszalancji, zauważa, iż tę lub inną rolę widziała kreowa- ne przez pierwszorzędnych arty- stów w... Warszawie, Krakowie, Poznaniu wreszcie. Dla odmiany mówi się, podobno, o aktorach zagranicznych. Bezwzględnie jest to potwarz. Może tylko niewinne oszczerstwo? Ostatecznie niegdyś mogło tak być, ale teraz! Staro- polska gościnność. Zakonserwo-

wana tak dobrze na zapadłych kresach. Co tydzień, to gęścina. Z tamtej strony rozwierają się z szacunkiem kulisy, aż lasy malow- ane szumią uznaniem, z tej— wyczekuje wstrzymując oddech publiczność. Czy wychodzi to o- bydwom stronom na dobre? Są- dzę po sobie, więc myślę, że tak.

Otoż premiera. Szuka Crois- set'a „Jastrząb“. Przy szczerze- nie zapewnionej sali... Uf! Nim się po- toczymy po froterowanej posadce francuskiej twórczości, i uszę nie- cko odsapnąć od tej „głębi“ psy- chologicznej skandynawsko-nie- mieckiego ducha, którą poją nas dotychczas p. Adwentowicz. Po- płatanej, z przeczulonych podstaw realizmu zeppelinowym lotem wno- szącej nas w sferę dziwnych sym- bolów. W mojej własnej psyche poczęły kiełkować niezdrowe re- akcje, które zły wpływ wywrz- ę mogły na system fizjologiczny. Więc Achtung. Zbyteczna ilość ko- mentarzy działa jak patos na sce- nie—szkodzi na trzustkę. Ujmuj- my życie jakim jest. Czy mam dodać jeszcze stary dowcip o tra- wieniu?

Niema już p. Adwentowicza. A wielki to artysta.

Teraz p. Junosza Stepowski u- kazuje nam przedziwną tknięcie swej mistrzowskiej gry. Co za siła ekspresji, przy tak minimal- nym użyciu pierwiastków efek- towości. Co za prawda bijąca od całej postaci. Szczyty patosu nie pozostało w roli. A ten cały mi- sternie skonstruowany gmach szczegółów w grze, który niedba- le, niby stare ubranie, wdział na siebie artysta.

Tak więc poczucie dotykanej niemal rzeczywistości było ze sce- ny. Hr. Dasseta, to poprostu złodziej, jak sam jaskrawo mówi o sobie w 3 akcie. Ale złodziej wiel- ki. Dlatego dużo mu trzeba wy- baczyc. Gra w karty i, rzecz pro- sta, wygrywa zawsze. Dopomaga mu w tem żona, ale, z drugiej strony, okazuje się, iż szachruje on tylko dla niej. Otrzymujemy więc wzór jakiejś idealnej sym- biozy. I sielanka ta trwałaby za- pewne długo, gdyby Marina (hra- bina) nie zakochała się w młodym p. de Tierache. W imię czego ko- cha Tierache'a i porzuca męża? Zdaje mi się poprostu—ot, pło- chość kobieca. Inaczej zapewne myślał Croisset. Dlatego też za- kończenie trzeciego aktu, moim

zdaniem, tworzy pewien odpyw od wartkiej rzeki życiowej praw- dy: krystalizacja moralnych uczuć kobiety w stopniu, w jakim śmiem wątpić czy zachodzi w życiu. Czy naprawdę tak dużo można zrobić w imię miłosierdzia, litości. Zreszt- ą pocóż? Wszak wspomniano coś w drugim akcie o sile magnetycz- nej hr. Dassety. I to powinno wy- starczyć. Tembardziej, że wiotka to postać, ta hr. Marina. Tak ją przynajmniej zarysowała p. Gra- bowska.

W pierwszym akcie była za- chwycająca, w swym bezmiarze wdzięku kobiecego. Rozaczając przytem całą finezję sztuczek ko- kieteryjnych, by się przypodobać młodemu René. W drugim plaka- ła.—„Patrz jak ona płakać umie“— Powiedział mi mój kolega. Tak, płakać p. Grabowska umie, ale w ostatecznym kryzysie nerwowym, kiedy trzeba było wybuchnąć, brakło, widziałem, jej tejsy, dy- namiki głosu, chwiała się jak wąż brzołka. Nie przesadzam sprawy. Może tem lepiej, tak by- ło trzeba; może... anemja. Czy jednak nie wszystko jedno. Wie- lokaratowy brylant zachowa zaw- sze, w każdej oprawie swą bez

ceną wartość.—A p. Godlewski, nie wyobraźm sobie, by można było lepiej zagrać rolę.

Taką mam dzisiaj nieprzepartą chętkę pozostawiwszy na uboczu cały świetny zespół „Jastrzębia“ wspomnieć o p. Kurnakowiczu. Gdyby, stosownie do sztuki, nie zmienił lokajskich liberji, myś- łałbym, że przyzta mu ją de- skóry. Prawda, że p. Kurnakowicz jest w rolach służących niezast- ąpiony, ale tak mi się coś zdaje, że pod tą liberją bije dzielne serce prawdziwego artysty. Dla od- miany przynajmniej możnaby mu dać bardziej poważną rolę. Jedno- stajność nuży—to reguła. Podzi- wiamy np. zazwyczaj pracowitość p. Petera i jego nieznużonej part- nerki p. Bortnowskiej. Gdyby jednak od czasu do czasu grywa- ła jej rolę p. Chabarowska (pre- praszam, chciałem powiedzieć— trzy gwiazdki)—bylibyśmy szczerze zadowoleni.—W imię świeżości jedynie. Długo milczałem w skro- mności ducha, teraz kończę, by jeszcze bardziej nie odbiedz od tematu.

Z. O.

Powrót doktora Szaroty.

WARSZAWA. 22.2. (a. w.). W środę popołudniu przybył do Warszawy dr Szarota, delegat Rządu Polskiego przy Wysokim Komisarzu państw sprzymierzonych w Kłajpedzie. Dr Szarota został na-

tychmiast przyjęty przez p. Ministra Spraw Zagr., któremu złożył szczegółową relację o wypadkach w Kłajpedzie. W czwartek dr Szarota był przyjęty przez Premiera Sikorskiego.

Sprawa Zagłębia Ruhry.

Protest niemiecki.

GDANSK. (A. w.). Poselstwo niemieckie w Paryżu złożyło rządowi francuskiemu notę protestującą przeciwko ekspedycji karnej na Gelsenkirchen. Jak wiadomo, Francuzi wobec odmowy wypłażenia kontrybucji przez Radę Miejską m. Gelsenkirchen obłożyli aresztem wszystkie towary w mieście.

Rozszerzenie strefy okupacji belgijskiej.

LYON. (Pat.). Strefa okupacji belgijskiej w Zagłębiu Ruhry została rozszerzona na północ w kierunku Dersten. Na nowym terenie okupowanym są ważne kopalnie, produkujące dotychczas węgiel dla Rzeszy.

Prasa Bałtycka.

Co mówi poseł litewski w Rydze?

Nowomianowany poseł litewski w Rydze p. Auksztolis oświadczył korespondentowi „Jaunakas Zinias”, co następuje: „konflikt kłajpedzki — mówi poseł — trzeba uważać za skończony. Odpowiedź Litwy sprzymierzonym w zupełności ich zadowoliła. W krótkim czasie będzie tam urządzona taryba i dyrektorjat. Na czele tego ostatniego stanowią poseł w Berlinie p. Gajlus, Prawodawca taryba już jest wybrana. Do tej wchodzi 5 Litwinów i 2 Niemców, prezesem jej został były poseł w Rydze p. Zaunius. Pierwszym zadaniem taryby będzie opracowanie dla kraju Kłajpedy konstytucji. Przewiduje się, że potem nastąpi całkowite złączenie Litwy i wejście tych 7 deputatów do Sejmu kowieńskiego.

Czy prawa Litwy do korzystania z portu Kłajpedy sprzymierzeńcy ograniczą specjalnymi postanowieniami? tego bliżej nie wiem, lecz przypuszczam, że tu może być mowa tylko o nadaniu praw tranzytowych Polsce. W sądzie Litwa temu się nie sprzeciwia. Trudność pochodzi stąd, że Litwa dotąd nie nawiązała swych dyplomatycznych stosunków z Polską, co mocno szkodzi sprawom gospodarczym.

Co się tyczy granic w rejonie Wilna, jestem przekonany, że kwestia się skończy drogą pokojową. Projekt rozwiązania tego problemu już Litwa wręczyła Lidze Narodów z propozycją wzięcia go na sąd rozjemczy w Hadze. Litwa stoi za odnowieniem traktatu Suwalskiego, w którym granica już jest wyznaczona.

Co się tyczy pogłosek, że we wszystkich żądaniach Litwy popiera ją Niemcy i Rosja, niema żadnych podstaw. Między Litwą a Rosją i Niemcami niema żadnych tajnych umów. Jeżeli naprawdę przy orężnym starciu się Litwy z Polską korzystać będzie jakiejś trzeciej państwo, to bynajmniej jeszcze nie znaczy, że z tym państwem przedtem były zawarte tajne umowy.

Litewsko-łotewskie stosunki się poprawiły i mam nadzieję, że w krótkim czasie staną się takimi, jakie być powinny między dwoma granicą i krwią zblizowanymi bratnimi narodami. Głównym moim zadaniem jest szerzenie dobrych stosunków. Z zadowoleniem podkreślam, że i Łotwa idzie tą samą zblizowania drogą, co już my spostrzegliśmy podczas walki o Kłajpedę, jako też z oświadczeń ministra spraw zagranicznych Mejerowicza w tej sprawie, że Łotwa stoi za sprawiedliwym tej kwestji rozwiązaniem. To wszystko zostawiło w Litwie najlepsze wrażenie.

Na gospodarczą konferencję w Helsingforsie Litwa już otrzymała zaproszenie. Prawdopodobnie Litwa weźmie udział. Obawa, że Litwa żądać będzie uczestnictwa w konferencji i Rosji, jest bez-

podstawną. Litwa weźmie udział w konferencji bez żadnych warunków.

Gazeta fińska „Uusi Suomi” informuje, że na pograniczu fińskim, estońskim i łotewskim bolszewicy mają dziś wystawionych 45.000 krasnoarmiejców i 100 armat, na pograniczu polsko-łotewskim 200.000 i 400 armat. W rezerwach dywizjach w jednym miejscu jest 8700, zaś w drugim 6700 ludzi. Te siły są skoncentrowane na wypadek wojny i w tym porządku, żeby nie trzeba było przegrupowywać.

Gazety estońskie dodają, że na Kaukazie bolszewicy mają 110 000 ludzi i 250 armat, a w rejonie moskiewskim i nadwołżańskim 60 000 ludzi i 250 armat.

Dyrektorjat łotewski w Rydze w przedwidzaniu, że na wiecu litewskim, który miał się odbyć z powodu walk Litwinów o Kłajpedę, będą wystąpienia zwłaszcza przeciwko Polsce, według informacji prasy łotewskiej — zabronił Litwinom urzędzenia takiego wiecu.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Występy K. Junoszy-Stepowskiego. Dziś poraz 3-ci

JASTRZĄB
komedia w 3 aktach Croisset'a.
Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR WIELKI (Pohulanka)
Piątek „Manewry jesienne” operetka.

Sobota „Manewry jesienne” operetka

TEATR (im. Syrokomli) (gm. poratowski)
Piątek premiera „Zemsta” komedia.

Sobota „Zemsta” komedia.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 popołudniu p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

LECZNICA CHIRURGICZNA D-ra Dembowskiego

Wilno Mała Pohulanka 9
przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

SKLEP „ZIEMIANIN”

nanowo został zaopatrzony w doskonałe towary: masło, szynki, słoninę i t.d. MICKIEWICZA Nr. 4

Szkoła nowoczesnych tańców M. Frost,

ul. Trocka 2. Kompletom ustępstwo.

ODEZWA

Komitetu opieki nad rannymi.

Zawiązany przed kilkoma dniami Komitet Opieki nad rannymi w walkach przy zajmowaniu przyznanej Polsce części pasa neutralnego policjantami i żołnierzami straży granicznej, w osobach p. p. delegatowej Romanowej, z Potockich Feliksowej Broel-Platerowej, Heleny Wańkowiczowej wydał następującą odezwę:

Żołnierz policyjny i straży granicznej, powołany przez Władze Państwowe do objęcia przyznanych nam uchwałą Rady Ligi b. Pasa Neutralnego, znalazł sprzeciw. Straży które padły ze strony litewskiej zraniły kilkudziesięciu policjantów i żołnierzy granicznych.

Wykonawcy Woli Rzeczypospolitej — policjanci i żołnierze graniczni spełnili obowiązek, wychodzący poza zakres codziennej i normalnej ich służby — mężnie odparli ataki wroga i utrzymali się na przyznanym terenie.

Spółceństwo Wileńskie, które z całym poświęceniem dążyło zwykle z pomocą żołnierzowi polskiemu, oceni bezwzględnie trud i poświęcenie przybyłych z całej Polski żołnierzy granicznych i policjantów, którzy już przeleli krew, wywiązując się ze swego obowiązku. Spółceństwo Wileńskie chętnie pośpieszy z opieką i pomocą moralną, jak też i materialną obrońcom naszych granic.

Powstał projekt zabezpieczenia rodzin poległych i poszkodowanych na zdrowiu żołnierzy i policjantów, oraz obdania zasłużonych wykonawców ważnego zadania Państwowego oznaką pamiątkową.

Pamiątka ta jak i doraźna pomoc rannym i ich rodzinom będzie wyrazem wdzięczności ludności ziemi Wileńskiej dla zasłużonych żołnierzy-obywateli.

Komitet, w tym celu zorganizowany, wzywa niniejszem całe społeczeństwo do składania ofiar w redakcjach pism, które podjęły się przyjmowania składek. (A. W.).

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Suchy dz. Piotra Damjana B. D.
Jutro: Suchy dz. Sergiusza M.
Wschód słońca o godz. 7 m. 07.
Zachód „ o godz. 5 m. 20.

WILEŃSKA.

— Z Rady Miejskiej. Rada Miejska w dniu 16 b. m. uchwaliła na posiedzeniu udzielenie jednorazowych zapomóg w wysokości 2 milionów każda dla ochrony p. drutków im. „Dom Dzieciątka Jezus” i dla Wileńskiego Twa Ojeki nad dziećmi. Obecnie uchwały te zostały zatwierdzone przez Delegata Rządu i wypłata zapomóg może być uskuteczniiona. (a. w.).

— Organizacja powiatowych urzędów ziemski h. Rozporządzeniem Prezesa Głównego Urzędu ziemskiego z dnia 27 stycznia r. b. na terenie Ziemi Wileńskiej utworzone zostają powiatowe urzędy ziemskie w następujących powiatach: 1) w powiecie Wileńskim, z siedzibą w Wilnie, 2) w powiecie Olsztynie, z siedzibą w Olsztynie, 3) w powiecie Święciańskim, z siedzibą w Święcianach i 4) w powiecie Brasławskim, z siedzibą w Opsie. (w a. p.).

— Budowa mostu kolejowego w Grodnie. Budowa mostu kolejowego na Niemnie pod Grodnem, zniszczonego podczas odwrotu wojsk polskich w r. 1920, została ukończona 15 marca. Niezależnie po ukończeniu budowy zostanie wznowiony ruch pociągów. (A. w.).

— Uzgodnienie ruchu kolejowego z Łotwą. W Rydze odbył się zjazd przedstawicieli Dyrekcji kolejowej Polskiej i Łotewskiej w sprawie uzgodnienia ruchu osobowego w związku z wprowadzeniem dwóch pociągów dziennie do granicznej stacji Grywa (Kałkuny) (w. a. p.).

— Wystawa obrazów Gruzewskiego. W salach Domu Kolejarza Polskiego otwarta została wystawa obrazów Gruzewskiego. Wystawa potrwa dni kilka, poczem p. Gruzewski wyjeżdża do Paryża. (w. a. p.).

— Odroczenie terminu składania zeznań o dochodach. Wyznaczony art. 50 ust. z dnia 16 lipca 1920 r. termin do składania przez osoby fizyczne zeznań o dochodach w sprawie państwowego podatku dochodowego i podatku majątkowego przesunięty został na rok podatkowy 1923 z dnia 1 marca—do 30 marca r. b. (w. a. p.).

— Obowiązek zgłaszania zachorowań na śpiączkę. Rozporządzeniem Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 7 lutego r. b. na teren ziemi Wileńskiej rozciągnięto ustawę o obowiązku zgłaszania zachorowań epidemicznych i występujących nagminnie lub miejscowo wszystkich przypadków śpiączki epidemicznej (encephalitis lethargica). Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 15 lutego i obowiązuje 6 miesięcy. (Wap.).

— Oby ten czyn znalazł nasładowców. Wiadomość o powstaniu w Wilnie filji Towarzystwa Opieki Kulturalno-Oświatowej nad rodakami pozostającymi poza granicami kraju, im. A. Mickiewicza, szeroko rozeszła się po kraju. I oto ze Lwowa najczelniejszy nasz Arcypasterz Karol Hryniewiecki nadeszła wraz z błogosławieństwem pasterskim dla rozpoczęcia pracy sto tysięcy mk. pol. zapisując się na członka założonego Towarzystwa. Oby ten czyn świątobliwego kapłana, obrońcy Wilna, zachęcił i innych do wpisywania się w poczet członków Twa im. A. Mickiewicza i brania w pracy Twa czynnego udziału. Pamiętajmy, że tam poza kordonami naszego kraju tysiące rodaków oczekuje pomocy.

— Z Twa Krajoznawczego. W piątek dnia 23. II. o godzinie 7-ej wieczór w Uniwersytecie w sali Śniadeckich odbędzie się miesięczne zebranie Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Profesor Jerzy Lande, jeden z najwybitniejszych z awców Tatr, wygłosi odczyt „Sport zimowy w Zakopanem” ilustrowany cudnymi przezroczkami z własnych zdjęć prelegenta.

Bilety wejścia—200 mk., młodzież płaci 100 marek.

— Strajki. Od kilku dni rozpoczęli strajk szwecy zatrudnieni w hurtowniach, strajk ten powstał na tle nieuwzględnionych narazie żądań robotników, którzy domagali się 50 proc. podwyżki na m. luty.

W pracowniach gotowych ubrań od dnia 12 b. m. wybuchł strajk. Robotnicy wysunęli żądania 50 proc. podwyżki od dnia 21 stycznia. Właściciele narazie wyrazili zgodę na podwyżkę w wysokości 25 proc. W ciągu najbliższych dni w Inspekcji pracy zostanie wszczęte rokowanie dla doprowadzenia do porozumienia (a. w.).

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś, po raz 3-ci świetna komedia Croisset'a „Jastrząb” z p. K. Junoszą Stepowskim. W próbach „Ósma żona Sinobrodego” sztuka Savaira, ostatnia nowość Warszawy z p. K. Junoszą Stepowskim, reżyserem sztuki na czele.

— Teatr Wielki. W piątek premiera operetki „Manewry jesienne”, która grana będzie następnie po raz drugi w sobotę. Premiera z przyczyn technicznych musiała zostać odłożona z czwartku na piątek. W niedzielę po południu, wyjątkowo o godz. 3.30, po zniesionych cenach „Królowa fiort ota”, wieczór „Trubadur”.

— Teatr im. Syrokomli. W piątek premiera arcydzieła komedji polskiej „Zemsta”, którą przygotował na scenę p. Nawrocki. „Zemsta” grana będzie następnie w sobotę i niedzielę.

Z SĄDÓW.

— Syrawa o łapownictwo. W dniu 19 lutego Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę Jana Lisowskiego, b. Sekretarza V Komisarjatu, oskarżonego o przyjmowanie łapówek dawanych w celu nastolenia go do popelnienia w zakresie jego obowiązków służbowych wykroczeń służbowych i popelnienia świadomie tego rodzaju wykroczeń. Jako współwinną na ławie oskarżonych zasiadł Giełg Kac i Kuszel Grynbalt. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Lisowskiego na 3 lata więzienia po zastosowaniu jednak dekretu z amnestji 1/3 części kary mu darowano. Giełg Kaca i Kuszela Grynbalta sąd uniewinnił.

— Sąd Doraźny. Sąd Doraźny w Wilejce rozpatrywał będzie w dniu 3 marca sprawę mieszkanki wsi Kuzmin, gminy Żońciańskiej powiatu Duniewickiego—Budokji Hichelówny lat 27, oskarżonej o podpalenie z zemsty siomianej strzechy stodóły ze słomą należącej do jednego z mieszkańców tejże wioski.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Pożar. Dn. 21 b. m. w garbarni Rywkina (Meczeta wa 9) od iskry z komina zapalił się dach suszarni skór. Pożar stłumiono w zarodku. Straty nieznaczne.

— Zaginięcie. Dn. 19 b. m. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił 56-letni Paweł Hajdużolis (Mickiewicza 24). Poszukiwania nie dały pomyślnych rezultatów.

— Brak opieki. Dn. 22 b. m. zjadł parę tabletek faruki do bielizny 2-u letni N. Swirski. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Pobicie. Dn. 22 b. m. na rynku Drewnianym został pobity przez nieznaną złośliwą wiośniak Jan Rykiewicz. Wezwany lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

— Obżarstwo. Dn. 22 b. m. zachorowała od obżarstwa Rozalja Suchocka (Jakoba Jasińskiego). Lekarz pogotowia chorej udzielił pierwszej pomocy.

— Postrzał. Dn. 21 b. m. przy niewyjaśnionych okolicznościach została ranną z karabinu w pierś Helena Marcinkowiczówna (Nowe Troki). Poszkodowana w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakoba.

— Omdlenie. Dn. 21 b. m. na dworcu kolejowym w Wilnie zemdliała 30-letnia Zofja Dubniewska. Lekarz pogotowia chorej udzielił pierwszej pomocy.

— Za uchylenie się od rejestracji. Policja 9-go kom. zatrzymała Jozefa Pileńskiego (Lipowa 23), który uchylił się od rejestracji w terminie do 16-go b. m.

— Handel wojskowymi rzeczami. Policja 6-go kom. zatrzymała Berkę Koputo, który prowadził handel wojskowymi rzeczami.

— Kradzieże. Ze stacji towarowej w Wilnie skradziono węgiel kamienny.

— Leonowi Baranowskiemu (Litewska 14) skradziono zimowe palto wartości 3 mil. mk.

— Władysławowi Lobińskiemu (Mickiewicza 23) skradziono srebrne noże i widelce wartości 1 mil. mk.

— Antoniemu Maciejunasowi (Nowo Żemżyńska 42) skradziono różne rzeczy wartości 3 mil. mk.

— Jakóbowi Dubińskiemu (Jasińskiego 7) skradziono bieliznę wartości 1 mil. 500 t. m.

— Stanisławowi Doleckiemu (Montuski 13) skradziono kostium wartości 700 t. m.

— J. Kaplanowi (Mickiewicza 37) skradziono 2 zim. palta wartości 8 mil. marek.

— Marji Maciejowskiej (Cedrowa 31) skradziono złotą obrączkę wartości 200 tys. mk.

TELEGRAMY.

Projekt ustawy o samorządzie wojewódzkim.

WARSZAWA. (Pat.) „Kurjer Polski“ donosi: Specjalna komisja przy Warszawskiej Radzie Wojewódzkiej opracowała przy bezpośrednim współdziałaniu p. wojewody Soltana projekt ustawy o samorządzie wojewódzkim, który został zaaprobowany przez plenum Rady Wojewódzkiej i przesłany Ministerium Spraw Wewnętrznych.

Re wizyta Benesza.

WARSZAWA. (a. w.) Dzienniki podają, że w najbliższym czasie ma przybyć do Warszawy czeskosłowacki Minister Spraw Zagranicznych dr. Benesz. Przyjazd ten jest odpowiedzią na wizytę jaką swego czasu złożył w Pradze Minister Spraw Zagranicznych Skirmunt.

Podwyższenie taryfy kolejowej.

WARSZAWA. (a. w.) Urzęduwo komunikują, że od 1-III r. b. zostanie podwyższona taryfa kolejowa nie tylko towarowa, ale i osobowa. Podwyżka będzie wynosiła 100 proc.

Pogrzeb Raszina.

PRAGA. (Pat.) Dzisiaj odbył się tu uroczysty pogrzeb ministra finansów Raszina.

Awantury w Sejmie pruskim.

BERLIN. (Pat.) W Sejmie pruskim podczas wczorajszego posiedzenia przy okazji obrad nad skróceniem czasu przemówień doszło do burzliwej sceny pomiędzy socjalistami i komunistami. Komuniści zepchnęli z mównicy mówcę socjalistycznego. Inni socjaliści przybyli mu na pomoc. Komunistą Hoffman został zrzucony ze schodów. Pomędzy poszczególnymi partiami socjalistycznymi i komunistycznymi toczyła się zawzięta walka na pięści. Hałas był tak wielki, że wiceprzewodniczący Sejmu zerwał posiedzenie i opuścił salę. Podobne zajęcia

miały miejsce na posiedzeniu nacjonalistów, które zostało zwołane przez posła Graaffego. Doszło tam do ostrych zdań pomiędzy nacjonalistami i obecnymi na posiedzeniu socjalistami. Poseł Graaffe wypowiedział zdanie o charakterze antysemickim. Komuniści rzucili się na niego. Rozpoczęła się bójka. Wezwano większe posiłki policyjne, które przywróciły spokój.

Projekt ogólno-amerykańskiej Ligi Narodów.

LONDYN. (a. w.) Prezydent Republiki Urugwajskiej p. Brum opracował projekt ogólno-amerykańskiej Ligi Narodów, który przedstawi na najbliższej konferencji pan amerykańskiej. Na konferencji tej reprezentowane będą również niektóre państwa europejskie. Podstawą projektu p. Bruma jest zasada jaknajdalej i dającego desinteressement wszystkim Państw amerykańskich w stosunku do Kontynentu Europejskiego.

Traktat handlowy polsko-rosyjski.

MOSKWA. (A.W.) „Izwestija“ piszą o zbliżających się naradach w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Polską. Według depeszy otrzymanej z Warszawy, polski minister spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielowi Sowieckim, Obolenskiemu, że Polska zgadza się na przystąpienie do pertraktacji 26 b. m. W tym celu pełnomocnicy Rządu polskiego przybędą do Moskwy na wyznaczony termin. Wice-minister Strasburger ma przybyć nieco później.

W sprawie bezpośredniej komunikacji.

GDAŃSK. (A.W.) Francuski Minist. Poczty i Telegrafów rozpoczęło rokowania z Sowieckimi w celu utworzenia bezpośredniej komunikacji pocztowo-telegraficznej między Paryżem a Moskwą.

„W rzeczywistości zajęcie Kłajpedy przez Litwę umacniać należy jako samodzielną akcję Niemiec dążącą do zamknięcia Polski od północy. Wyprawa litewska aranżowana była przez Niemcy i celem jej było sparaliżowanie wpływów francuskich w Kłajpedzie oraz uderzenie w polskie dostępy do morza gwarantowanego przez Radę Ambasadorów. Przyznanie tranzytu Polsce przez terytorium litewskie jest bardzo problematyczne. Litwa bowiem nie myśli o dopuszczeniu Polski do morza. Zamiarem jej jest uzależnienie tranzytu od kwestji Wileńskiej i ma ona wystąpić podobno z odpowiednimi wnioskami na najbliższym posiedzeniu Ligi. Według prasy litewskiej dawna granica Litwy i Niemiec była niebezpieczniejsza niż obecna stosunkowo dość duża. Wskazuje to iż na Litwie nie obawiają się napadów ze strony Niemiec. Skutkiem połączenia Prus Wschodnich z Litwą a dalej jeszcze Rosją zacieśni się łańcuch pasów koło Polski.“

Powyższy wywiad uzupełnia jeszcze wiadomość korespondenta zasięgnięta z pewnych źródeł. Według tych informacji impreza kłajpedzka zorganizowana została przez członków Królewieckich „Heimatdientli“ i kilku osławionych „Orgeschowców“. W Kownie znaleźli oni chętnych sojuszników i pośrednią pomoc republikańskiej rzeszy. Tu uknuto plan przeciw Kłajpedzie ściśle według instrukcji Berlińskiej. Awanturnicy niemieccy pozostają nadal w Kłajpedzie i przygotowują łącznie z litwinami wyprawę na Wilno w której według tych samych informacji wezmą udział organizacja t. z. „Żelaznych Wilków“ („Giełazynis Vilkas“) „Orgeschowcy“ i inne podejrzane elementy.

Życie ekonomiczne.

Ceny w Wilnie.

20 lutego 1923 r.

Ziemniaki: (Ceny w pudach dla ładunków wagonowych): Żyto 25000—26000, jęczmień 18000—19000, owies 19000—19500, groch polny 15 tys.—16 tys., biały 22000—23000, fasola 23000—24000, gryka 16000—17000, otręby 16000—16500, mąka pszeniczna 47500—48500, 60 proc. 45500—46000, 70 proc. 44500—45000, Nr 4 23000—24000, razowa 27000—28000, pszenka 00 0 57 tys.—58000, 000 51 tys.—52 tys., 00 42 tys.—43 tys., kasza perłowa 27000—28000, jęczmień 26 tys.—27000, gryczana cała 25 tys.—26 tys., łamana 21 tys.—22000, jaglanej brak. Dowóz mały, tendencja wzrostowa.

Ceny na targu: Siano 5500—6000 mk. za pud, koniczyna 6500—7000, słoma 3100—3800, ziemniaków brak. Dowóz mały, tendencja wzrostowa.

Cukier: Kryształ w K. O. K. 1600 mk. za funt, w innych sklepach 1700—1800, w kosztach 2000—2200.

Tłuszcze: (Ceny na targu): Masło 7000—9000 mk. za funt, śmietankowe 10000—11000, słonina krajowa 6000—6200, amerykańska 5800—6000, sadło wewnątrz 5500—6000, smalec amerykański 6000—6500, wieprzowy 6000—7000, tłuszcz roślinny 3800—4000. Dowóz mały, tendencja wzrostowa.

Nabiał: (Ceny na targu): Mleko 1200—1300 mk. za litr, śmietana kwaśna 6500—7000, śmietanka 7800—8000, twaróg 2000—2500 mk. za funt, ser 3000—3500. Dowóz średni, tendencja mocna.

Rynek mięsny: (notowania urzędowe): Mięso wołowe 90000—100000 mk. za pud, cielęce 80000—85000, baranie 95000—98000, wieprzowe 140000—150000. Dowóz mały, tendencja wzrostowa.

Oleje: Olej lniany 9000—10000 mk. za kilo, rzepakowego brak.

Len: surowiec i gatunku 42—43 t. m. za pud, II gatunku 35—36 t. m., III 31—32 t. m., trzepany 76—77 t. m., pół rzepanego i kądzieli brak, siemienie lniane 42000—43000 za pud, makuchy lniane 91000—92000 za 100 kilo, konopi brak. Dowóz na targi w Głębokiem, Dukaszach, Potstawach, Widzach, Wołozynie średni, w Huciejszkach, Wiszniewie i Dolhinowie znaczny. Tendencja mocna.

Metale: Bez zmiany.

Materiał budowlany: Rury kanalizacyjne lano 22000 mk. za kilo, żelazne cięgnione od 1/4 do 2 cali 4200—24000 mk. metr, ocynkowane o 75 proc. drożej, blacha czarna 3200—3700 mk. za kilo, ocynkowana o 70 proc. drożej, cement Portland 450 mk. za kilo, loco stacja wysyłająca, wapno 3050 mk. za pud, cegła prasowana (litówka) 320 mk. za sztukę, zwyczajna 250, ogniotrwała 750.

Drzewo: (łoco wagon stacja załadowania): kłocce sosnowe grubości 20—25 cm. 18 tys.—190 tys. mk. (1 f. ster.) za fest-metr, 25—30 cm. 27 tys.—280 tys. (1 f. ster. i 5 szyl.), jodłowe o 10 proc. taniej, debowych i fornierowych brak, deski eksportowe od 68 cali szerokości 170 t.—180 tys. (9—10 szyl.), grubości 9—11

cali 190 tys.—200 tys. (11—12 szyl.), deski zwyczajne sosnowe czysto obrzynane 28500—29500, heblowane 31000—32000, brzozywe 41000—42000, olchowe 41000—42000, klonowe 43000—7000, dębowe 46000—47000, półczyste I gat. 17000—18000, II gat. 15000—16000, kantówka tarta 190000—200000, stopy telegraficzne 16-20 cm. 270000—280000 (1 f. ster. 5 szyl.), stemple (kopalniaki) 540000—580000 (3 funt ster.) za sześć sześć, papierówka 780000—800000 (20—22 dolary), podkładki typu niemieckiego (szwela) 60 tys.—65 tys. (3/4 szyl.) za sztukę, angielskiego (sleepery) 120 tys.—125 tys. (6 szyl.) dęb od 30 cm. 400 tys.—420 tys. (25 szyl.), eiche 3-0000—400000 (23 szyl.) za fest-metr, drzewo opałowe sosnowe 360000—370000 za sześć sześć, brzozywe 410000—425000, mieszane 370 tys. 380 tys., poppy średni, na osikę zapalkowa słaby, tendencja stała.

Przetwory drzewne: Terpentyna biała 40000—50000 mk. za pud, żółta 35000—36000, czerwona 30000—31000, diegiełczarny 11000—12000, żółty 15000—16000, smoła zwyczajna 12000—13000, suchej brak, smar kołowy 11000—12000, olej maszynowy 45—48 t. Tendencja mocna.

Skóry: Cholewy płatowe para 25—26 tys., szagrynowe 15000—16000, szpigiel walcowy 13000—14000, podłojki całe 14500—15000, połowa 7500, przody płatowe 14000—15000, łaty płatowe 13000—14000, ucht wyrobiony 14500—15000, zwyczajny 10000—11000, szagrza glansowana 11500—12000, matowy 1500—11000, podszwy 780—8000, podszwyca 7500—7800, chrom 7500—8000 za stopę kwadr., skóra surowa wołowa 95 tys.—100 tys. za pud, cielęca 3 tys.—35 tys., za sztukę, końskiej brak. Tendencja mocna. (A.W.)

Ceny zboża.

WARSZAWA. 20-II. (Pat.) Pszenka kongresowa 192500—195000, żyto kongresowe 117 funtów wagi holenderskiej 117000, żyto kongresowe 117 do 118 funt. hol. wagi franco Warszawa 121400, żyto kongresowe 116 do 118 funt. wagi hol. 117000, żyto matopolskie 116 do 118 funt. wagi hol. 107000, owies poznański franco skład kupującego 111500, owies poznański jednolity 107000—109000—110000, jęczmień poznański browarny 9750—95000, jęczmień kresowy franco Warszawa 93000, fasola biała 132500, otręby żytnie franco Warszawa 62000, słoma żytnia prosta franco Warszawa 40500.

Kobieta-lekarz

D-r Szwarz-Zeldowicz
(chor. kobiece i weneryczne)
powróciła i wznowiła przyjęcie chorych.
ul. Mickiewicza 24.

Ze sportu.

— I-a Wycieczka Narciarska Akad. Zw. Sportowego W niedzielę 25 lutego r. b. Kierownictwo Sekc. Sport. Zimowych A.Z.S. organizuje wielką wycieczkę narciarską na wspaniałe tereny wzgórz położonych na wschód od miasta: Belmont, Puskarnia i inne, specjalnie outfitujące w śnieg. Zbiórka o godz. 8 1/2 w cukierni „Swietelanka“—Mickiewicz 1. Wymarsz punktualnie o g. 10-ej. W wycieczce pożądanym jest jaknajliczniejszy udział narciarzy stowarzyszonych i niestowarzyszonych; dla początkujących w odpowiednim terenie będzie prowadzony zwykły kurs solny.

Wobec projektowanej dłuższej wycieczki, uczestnicy, dla własnego dobra, muszą się zaopatrzyć w obfity prowiant i cukier.

Kierownictwo Sekc. Sp. Zim. A.Z.S.—Komunikat A.Z.S. Zarząd A.Z.S. wzywa lekkoatletów i footballistów do wzięcia jaknajliczniejszego i jaknajintensywniejszego udziału w gimnastyce, mającej na celu racjonalne przygotowanie do zbliżającego się sezonu letniego lekkoatletów i piłkarzy, a prowadzoną pod fachowym kierownictwem prof. Jana Weysenhoffa podług zasad trenera Polsk. Zw. lekko atl. fińlandzkiego Hangwartha.

Cwiczenia są prowadzone w lokalu Ogniska Kolejowego—vis-a-vis dworca kolejowego, ul. Kolejowa w specjalnie do tego celu urządzonej sali. Szatnie doskonale ogrzane, prysznic i najróżnitsze udogodnienia higieniczno-techniczne do dyspozycji ćwiczących.

Cwiczenia odbywają się we wtorek i piątek od 8 do 10 wiecz., w niedziele od 10—12 rano. Zgłaszać się na miejsce do p. Weysenhoffa, względnie jego zastępcy.

Ofiary.

— Dla biednej wdowy z inteligentnej z trojgiem małych dzieci:
Aleksander Hlasowicz—Mrk 1000.

Giełda.

Wilno, dnia 22 lutego.

Żądano Poszuk. Transakcje

Fun. szterl.	240000	238000	240000
Czaki i wplaty:			
Londyn	238000	236000	236000
Złoto:			3000000
Ruble	3000000	2960000	2960000

WARSZAWA. 22.2. (A.W.) Warszawa Giełda urzędowa z dnia 22 lutego: Dolar 52500—50500, marka niemiecka 220—225, Przekazy: New York 50500—51500, Londyn 235000—248000—24 000, Paryż 3120—3225—3135, Praga 1500—1550—1500, Wiedeń 74.50—73, Szwajcaria 10500—9373 Berlin 215—225—220, Gdańsk 2.15—2.23—2.20. Tendencja wzrostowa.

BERLIN. (A.W.) Berlińska giełda urzędowa: Warszawa 43, Marka polska 36 i pół.

GDAŃSK. (A.W.) Gdańska giełda urzędowa: Warszawa 43.39—43.61, Marka polska 47.38—47.62.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz

Szopka Akademicka

(Betlejski Wileński)

Przedstawienia dla wszystkich odbędą się w piątek 23, w niedzielę 26, w sobotę 27, i w środę 28 lutego w lokalu Ogniska Akademick., ul. Wielka 54. Początek o g. 8.30 wiecz. punktualnie.

Z ostatniej chwili.

Nieproszony pośrednik.

WARSZAWA. 22/II. (a. w.) „Kurjer Polski“ w depeszy z Berlina przynosi tekst noty Cziczeryna do Rządu Polskiego w sprawie Pasa Neutralnego podanej przez Dzienniki Niemieckie. Cziczerin za znacza że trudności kwestji Wileńskiej niepokoją Rząd Sowiecki. Wszystkie sprawy między Polską a Litwą rozstrzygane być mają na zasadzie porozumienia obu Państw. Udział strony trzeciej a zwłaszcza tak zwanej Ligi Narodów, której Rosja Sowiecka nie uznaje, stoi w sprzeczności z przepisami Traktatu Ryskiego. W myśl którego ostateczne ustalenie linii demarkacyjnej pomiędzy Polską a Litwą może nastąpić jedynie na podstawie bezpośredniego porozumienia między obu Państwami. Rząd Sowiecki obawia się, że ignorowanie przez Polskę tego postanowienia ma głębsze przyczyny. Wobec tego rząd sowiecki oświadcza, że jest w tej sprawie bezpośrednio zainteresowany. Rząd sowiecki wyraża nadzieję, że rządy Polski i Litwy dojdą do przyjaznego załagodzenia sporu i wyraża gotowość współdziałania załagodzenia konfliktu polsko-litewskiego.

Petla się zaciąga—przeciąć albo się udusić.

KLAJPEDA. 22—II. (a. w.) Współpracownik Agencji Wschodniej otrzymał od jednego z dyplomatów przed opuszczeniem Kłajpedy szereg informacji o stanie jaki się wytworzył wskutek zajęcia Kłajpedy przez litwinów.



Aby być piękną.

By zachować swą piękność, należy codziennie pielęgnować twarz i używać tylko środków o ustalonej sile. W liczbie tych środków, jest KREM SIMON jedynym tego rodzaju dla tych celów. On wydelikacja i wybiela skórę i nadaje jej akamintną gładkość. Skóra staje się nadzwyczaj gładką i nadzwyczaj świeżą. Równocześnie należy używać także PUDRU RYZOWEGO SIMON i MYDŁA SIMON, będących nieodzownymi uzupełnieniami tego drogiego talizmanu.

J. SIMON & Co, 59 Fg St Martin, Paryż.

Dr. ZELDOWICZ | Dr. Szwarc-Zeldowicz
spec. weneryczne, mozeopielowa, syfilis i skóra.
ul. Mickiewicza (b. 8-te Jerska) Nr 24, m. 4.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci z których jedno chore nieleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze, „dla biednej wdowy“, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

Salon des Modes M-me Marie

Podaje do wiadomości sz. Pań, iż po powrocie z zagranicy wznowiłam przyjęcie obustalunku. Posiadam najnowsze Modele gotowy i sukien i palt.

A. Mickiewicza 4 m. 9.

Salon des Modes M-me MARIE

przyjmuje się obustalunki na suknie, palt, kostjumi i dziecinne ubrania.

Najnowsze modele gotowych sukien i palt.
Ceny przystępne. Mickiewicza 4, m. 9.

Kobieta-lekarz

Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszer-ryjne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Akuszerka, szawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis i skóra. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej.
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9—11 4—7.

Kobieta-lekarz

Dr. Janina Plotowicz.
Ordyn. tor szpitala Sawicz. Choroby skórne i wener. Przyjm. od g. 8—9 r. i 5—6 w. Zarzeczce, 5 m. 2.

Dr. Marjan Mienicki

chor. weneryczne, syfilis i skóra (lec. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr 34. Od god. 4—7 p. p.

Kobieta-lekarz

D-r HANUSOWICZ
choroby skórne i weneryczne, godz. przyjęć: 2—3 i 4—6. (Leczenie sztucznym słońcem górskim) Zamkowa 7 (Wielka).

Zarybek Pstrąga

z zakładu rybnego m. Waki, succ. Hr. J. Tyszkiewicza do sprzedania. Ogłądać tamże. Informacje o cenie w/m. ul. Zygmuntońska Nr 6 od godz. 3—6 popoł. 3—2

Sprzedaje się plac w Wilnie

przy ul. Mickiewicza. Wiadomość: Wilno, Portowa 20, m. 5, w dniu powszednie od g. 6—8. 2—1

Zgub. zaśw. zwolnienia

nia 11-V-21 r. L. II, wydane przez D. O. G. w Łodzi, Sztab. Wydział I, L. dz. 551 na im. kpt. Antoniego Boryka. Wilno, Stara 11, m. 1, unieważnia się.

Kredensy, stoły

i inne meble do sprzedania.
Mostowa 3, warsztaty.

3 folwarki w pow. Działoszyński i Dunilowickim zamienimy na domy w Wilnie. Wiadomość: Zawalna 7, T-wo „Spójnia“ 2—1

Do wydzierżawienia

folwark 100 dziesięcin, 16 wiersi od Wilna. Ul. Dąbrowskiego 3—1.

DRUKARNIA „MOTUS“

Wiślicka, 42. Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.